

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBLWA NR. 2
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz — środa, dnia 25-go września 1946 r.

Nr. 219

Przed wyborami w USA

W listopadzie 1946 roku nastąpi wybranie nowego kongresu w USA. Ostatni kongres, który zakończył swoje zwyczajne posiedzenie dnia 3 sierpnia, można dzisiaj określić jako antyzolacjonistyczny, zorientowany silnie na sprawy polityki światowej i skłonny do stawienia czoła wszystkim problemom wynikłym z tego faktu, że Ameryka stała się nieomal pierwszą potęgą na świecie.

Kongres ten ratyfikował Statut ONZ, kongres ten popierał UNRRA wyraził zgodę na zorganizowanie banku światowego w myśl uchwały w Bretton Woods i na udzielenie pożyczki Wielkiej Brytanii, uznał prawa nowego międzynarodowego trybunału do decydowania w sprawach spornych między mocarstwami wprowadził pomoc państwa dla weteranów. W następstwie sporów w łonie trzech formacji wojskowych nie udało się temu kongresowi złączyć w jedno: ministerstwa sił zbrojnych, marynarki i lotnictwa, natomiast przyjęto ustawę o reorganizacji całego aparatu polityki zagranicznej.

Liczbę komisji parlamentarnych zmniejszono z 83 na 33. Diety wypłacane posłom zostały odpowiednio powiększone, aby w ten sposób uniknąć prób przekupstwa.

Aż do wyborów USA stać będą pod znakiem rosnącej propagandy ze strony rządzącej administracji państwowej demokratów i rosnącej opozycji republikanów. Propaganda ta wywierać będzie wpływ na politykę zewnętrzną i wewnętrzną kraju. Od chwili zaistnienia konfliktu palestyńskiego zaczyna się wysięg demokratów i republikanów, celem zapewnienia sobie żydowskich głosów wyborczych. Ze względu na Włochów w USA przypuszcza się, że stanowisko Ameryki w stosunku do zagadnienia palestyńskiego będzie jeszcze bardziej nieugięte.

W kołach politycznych przypuszcza się, że w każdym razie przy rozstrzygnięciu zagadnień międzynarodowych, nowy kongres będzie znacznie mniej kompromisowy aniżeli 79 kongres, wybrany jeszcze pod znakiem sojuszu między wszystkimi aliantami.

Ale nic napewno powiedzieć się nie może. Wybory w szeregu krajów europejskich przyniosły wiele niespodzianek. Być może, że i wybory amerykańskie wypadną nie według interwencji czy przypuszczeń „biegłych”. Prosty człowiek też niekiedy potrafi zabrać głos samodzielnie.

Sytuacja strajkowa we Francji

Paryż. Związek zawodowy policjantów francuskich zapowiedział strajk policji dla podtrzymania strajku urzędników skarbowych. Urzędnicy banków i giełdy w północnej Francji rozpoczęli strajk w poniedziałek. Urzędnicy kolei żelaznej żądają podwyżki płac, oraz zaliczek na podwyżkę pensji, przewidzianych na 1-go października.

Paryż. Komitet strajkowy francuskich pracowników skarbowych zakomunikował, że „sytuacja strajkowa nie uległa zmianie”. Strajkuje około 100 tysięcy urzędników, co sparaliżowało prace francuskiej służby celnej i ministerstwa skarbu. Związek zawodowy policjantów podał do wiadomości, że policjanci przyłączą się do strajku w środę.

Handlarze złotem w Paryżu opuścili swe zwykłe stanowiska w okolicy giełdy i przeniesli się na granicę hiszpańską, szwajcarską i belgijską, gdzie przemysł rozwija się na wielką skalę. Wielka ilość belgijskich papierosów została rzucona przez przemysłowców na czarny rynek.

Końcowe obrady K. R. N.

W sprawozdaniu z czwartego dnia obrad XI sesji Krajowej Rady Narodowej na drugiej stronie numeru, zamieszczamy ważne uchwały Izby oraz końcowe przemówienie Prezydenta K. R. N.

W sprawie kolonii włoskich Deklaracja „Wielkiej Czwórki”

Paryż (PAP). Ministrowie Spraw Zagranicznych czterech wielkich mocarstw ogłosili następującą deklarację: „Rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych Wielkiej Brytanii i Francji postanowiły, że w ciągu roku od wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami, wspólnie zdecydują ostatecznie o losie posiadłości włoskich w Afryce, co do których Włochy zrzekają się wszystkich praw i tytułów. O ostatecznym losie tych terenów i o ich granicach zdecydują rządy czterech wielkich mocarstw, biorąc pod uwagę wolę mieszkańców i ich dobrobyt, oraz interesy pokoju i bezpieczeństwa. Rządy czterech mocarstw porozumieją się w tej sprawie z rządami innych państw zainteresowanych.

Jeżeli w sprawie losu któregośkolwiek z tych terenów Wielka Czwórka nie będzie mogła dojść do porozumienia w przeciągu roku od dnia wejścia w życie traktatu pokojowego, zagadnienie to zostanie przekazane Generalnemu Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych będą kontynuowali debatę w sprawie losu b.

kolonii włoskich, a następnie prześlą swe zalecenia w tej sprawie Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Zastępcy wysła komisje badawcze do każdej z b. kolonii włoskich w celu zebrania niezbędnych danych w tej sprawie i dla upewnienia się, jakie są poglądy miejscowej ludności.

London (PAP). Omawiając deklarację „Wielkiej Czwórki” w sprawie kolonii włoskich, sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera podkreśla, że przez „rządy innych państw zainteresowanych” należy niewątpliwie rozumieć rządy Austrii, Unii Południowo-Afrykańskiej, Nowej Zelandii i Indii, których wojska walczyły w b. koloniach włoskich i które domagały się niejednokrotnie by przyznano im prawo decydowania razem z rządami wielkich mocarstw, o losie tych kolonii.

Sprawozdawca agencji Reutera zaznacza, że deklaracja została wydana po konferencji szefów delegacji dominów brytyjskich, która odbyła się w Paryżu pod przewodnictwem min. Bevina.

Harriman — następca Wallace'a

Waszyngton (PAP). Prezydent Truman podał do wiadomości, że na miejsce Henry Wallace'a mianuje amerykańskim ministrem handlu obecnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii Averella Harrimana. Harriman został mianowany tmsadorem USA w Londynie 22 kwietnia 1946 roku. Przed tym przez cztery lata był on ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim.

London (PAP). Nowy minister handlu Stanów Zjednoczonych, Averell Harriman, złożył w poniedziałek w Londynie oświadczenie, w którym wyraża zgodę na politykę prezydenta Trumana i ministra Byrnes'a. Korespondent dyplomatyczny Reutera dowiadyuje się, że Harriman zamierza udać się do Paryża. Rzecznik brytyjski, ministerstwa spraw zagranicznych wyraża żal, że ambasador Harriman opuszcza ambasadę amerykańską w Londynie, ale jest pełen uznania dla wyboru dokonanego przez prezydenta Trumana przy obsadzeniu stanowiska ministra handlu.

matyczny Reutera dowiadyuje się, że Harriman zamierza udać się do Paryża. Rzecznik brytyjski, ministerstwa spraw zagranicznych wyraża żal, że ambasador Harriman opuszcza ambasadę amerykańską w Londynie, ale jest pełen uznania dla wyboru dokonanego przez prezydenta Trumana przy obsadzeniu stanowiska ministra handlu.

Zakończenie strajku kolejarzy w Indiach

London (PAP). — Agencja Reutera donosi z Madras, że trwający od 4 tygodni powszechny strajk kolejarzy w Indiach, został zakończony.

Strajk rozpoczął się w dniu 25. sierpnia, gdy 1500 zawiadowców stacji i 20 tysięcy kolejarzy, obsługujących 2.500 mil linii kolejowej w południowym Madrasie, porzuciło pracę, domagając się podwyżki płac. Do strajku przyłączyli się kolejarze w szeregu innych miejscowości, tak, że ogółem strajkowało 42 tysiące pracowników kolejowych.

Lotnicy amerykańscy uwięzieni w Himalajach

London (PAP). Nowojorski korespondent „News Chronicle” donosi, że Stany Zjednoczone mają zorganizować ekspedycję ratowniczą w celu odnalezienia lotników amerykańskiej forticy latającej, którzy jakoby są więźniami jednego ze szczepów tybetańskich w Himalajach. Bombowce amerykańskie, dołonywały w 1944 roku przelotów z Indii do Japonii. W czasie jednego z lotów bombowiec uległ katastrofie. Z Chin nadchodzą obecnie wiadomości, jakoby widziano trzech lot-

ników latającej forticy, sprzedanych przez handlarzy opium, jednemu ze szczepów tybetańskich. Amerykanie, ocaleni z katastrofy latającej forticy, są jakoby zmuszeni do ciężkich robót.

Gandhi skończył 78 lat

London (PAP). — Agencja Reutera donosi, że z powodu uroczystości 78-letniej rocznicy urodzin Gandhiego, posiedzenie komisji wykonawczej Kongresu Hinduskiego, odbyło się w niedzielę, w rezydencji Gandhiego,

Sierpień rekordowym miesiącem w przeładunku Żegluga Państwowej

Gdańsk. W miesiącu sierpniu Polska Żegluga Państwowa przyjęła z okrętów na barki do przewozu w głąb kraju 11.330 ton towarów. 101 barek zawiozło transporty do Warszawy, Płocka, Włocławka, Bydgoszczy, Grudziądza i Poznania. W miesiącu tym został wydobyty z wody pasażerski statek motorowy „Mewa”, który został sprowadzony do Gdańska w celach remontowych. Statek ten będzie przewoził pasażerów w rejonie kanałów elbląskich. Miesiąc sierpień był okresem rekordowym w przeładunku dla Polskiej Żegluga Państwowej, pomimo, iż odczuwa ona w dalszym ciągu brak ładunków eksportowych, których w miesiącu ubiegłym nie było wcale.

Stany Zjednoczone wycofują swe wojska z Islandii

Nowy Jork (PAP). — Ministerstwo Marynarki USA podało oficjalnie do wiadomości, że w poniedziałek, 23. 9. rozpocznie się ewakuacja amerykańskich sił zbrojnych i materiału wojennego z Islandii. Za 6 miesięcy ewakuacja ma być zakończona.

Nowe wojska holenderskie płyną do Indonezji

Bruksela (PAP). — Dziennik holenderski „De Vascheid” donosi, że wkrótce trzy nowe transporty wojsk udadzą się z portów holenderskich do Indonezji. Dziennik przytacza szereg faktów, świadczących o niechęci żołnierzy, kierowanych do Indonezji. W Gardebroek 150 żołnierzy, pragnących uniknąć wysłania do Indonezji, nie stawilo się do koszar. W Folendem kilku żołnierzy opuściło koszary na znak protestu przeciwko wysłaniu ich do Indonezji. Policja wojskowa poszukuje ukrywających się żołnierzy.

Manewry wojskowe w Turcji

Moskwa (PAP). — Agencja Tass donosi z Ankar na podstawie informacji dzienników tureckich o wielkich manewrach wojskowych, które rozpoczęły się w Turcji 18. września. W manewrach poza wojskami tureckimi bierze udział marynarka angielska i angielskie lotnictwo.

„Rewolta” delegatów na konferencji paryskiej

Paryż (PAP). — Zarządzenie, mające na celu przyspieszenie obrad Konferencji Pokojowej w Paryżu, aby prace jej mogły być zakończone do 17. października, wywołało „rewoltę” delegatów. Sekretariat chciał wprowadzić 12-godzinny dzień pracy na komisjach.

Oficerom niemieckim nie wolno studjować

Monachium (ZAP). — Na posiedzeniu Rady Kontrolnej w Berlinie na wniosek rosyjski, zabroniono oficerom byłej armii niemieckiej wstępu na wyższe uczelnie. Dotychczas zakaz wyższych studiów dotyczył tylko czynnych członków partii hitlerowskiej i przestępców wojennych.

Bezrobocie we Włoszech

Rzym (PAP). — We włoskim urzędzie pośrednictwa pracy zarejestrowanych jest ogółem 1.770 tysięcy bezrobotnych, z czego na rolnictwo przypada 321 tys., na przemysł 993 tys., na handel 140 tys. i na pozostałe kategorie 316 tys. W czerwcu liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 1531 tys., w lipcu 1684 tys.

Czwarty dzień obrad Krajowej Rady Narodowej

Warszawa, 24. 9. — Na wstępie obrad Izba postanowiła przesłać szereg interpelacji do rozpatrzenia przez członków komisji.

Posłanka Hiżowa uzasadnia wniosek złożony przez posłów KRN, biorących udział w pracach ogólnopolskiej Ligi do walki z rasizmem do wydania dekretu, któryby w sposób skuteczny doprowadził w walce z antysemityzmem. Wniosek został przekazany do komisji narodowościowej.

Izba przystępuje następnie do rozpatrzenia sprawozdań komisji poselskiej.

Uznanie dla Wojska Polskiego

Poseł Odorkiewicz składa sprawozdanie komisji wojskowej w sprawie udziału wojska w akcji siewnej i żniwnej. Podkreśla on wielki udział wojska polskiego w akcji zagospodarowania ziem zachodnich. Oddziały wojskowe zasiały ponad 120.000 hektarów, zamiast planowanych 60.000. Z liczby tej 102.000 przypada na Ziemię Odzyskaną. W wiosennej akcji siewnej wojsko polskie zasiało 95.000 hektarów z czego na Ziemię Odz. przypada ponad 91.000. W akcji żniwnej oddziały wojskowe skosiły 129.000 hektarów i zwiozły plony z ponad 100.000 hektarów. Wysiłek wojska — podkreśla referent — w tym dziele był olbrzymi. Poseł Odorkiewicz mówi dalej o ogromnej akcji rozminowania pól, przeprowadzonych na obszarze 250.000 km². Zdjęto w tej akcji ponad 12 milionów min, zebrano ponad 27 milionów sztuk amunicji. W akcji tej poległo 367 żołnierzy i oficerów, rannych było 521.

Izba przyjmuje wniosek komisji wojskowej, wyrażający podziękowanie wojsku polskiemu za wzorowe wykonanie obowiązków obywatelskich w dziedzinie zagospodarowania i rozminowania kraju.

Dekret o nadzwyczajnych komisjach mieszkaniowych

W dalszym ciągu KRN przystępuje do zatwierdzenia dekretów Rządu Jedności Narodowej. M. in. Izba rozpatruje dekret o nadzwyczajnych komisjach mieszkaniowych, który referuje poseł Motyka. Dekret i rezolucja, wzywając do wydania dekretu, normującego jednolicie całość kształt gospodarki lokalami mieszkaniowymi i użytkowymi na terenie całego państwa zostały w głosowaniu jednogłośnie przyjęte.

„Polskie drogi wodne”

Następnie KRN zatwierdziła dekret i przyjmuje rezolucję posła Ordynskiego, dotyczącą utworzenia przedsiębiorstwa „Polskie drogi wodne”, oraz wej-

ścia przedstawicieli ruchu zawodowego do rady naczelnej tego przedsiębiorstwa.

Konieczności istnienia Komisji Specjalnej

Poseł Gross (PPS w imieniu komisji prawniczej i regulaminowej referuje sprawę dekretu z 14 maja 1946 r., który zmienił dekret o utworzeniu i zakresie działania komisji specjalnej. Referent stwierdza, że komisja specjalna jest instytucją w obecnej rzeczywistości konieczną.

W dyskusji podkreślono wielki dorobek pracy komisji specjalnej w dziedzinie łepienia nadużyć gospodarczych i spekulacji, dziedzictwa z okresu wojny i okupacji.

Wobec zastrzeżeń, wysuniętych przez klub PSL, poseł Grubecki (Str. Ludowe), członek komisji specjalnej oraz kierownik kontroli państwa, stwierdza, że ataki przeciw komisji specjalnej, podobnie jak ataki na bezpieczeństwo są uderzeniami w podstawy aparatu demokratycznego. PSL powinno bronić nie szabrowników, a ludu i nie powinno zapominać, że demokracja jest nie dla szabrowników, lecz dla ludu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego wygłosił przemówienie końcowe Prezydent Bierut.

Prezydent KRN powiedział m. in.: „Zakończyliśmy obrady XI sesji KRN. W czterodniowych pełnych wysiłku i napięcia obradach dokonano wielkiej pracy: omówione zostały podstawowe zasady i fundamentalne reguły życia politycznego i gospodarczego naszego narodu na najbliższy okres. Wiele z pośrodku przyjętych uchwał wywrze niewątpliwie decydujący wpływ na dalszy rozwój naszych wewnętrznych stosunków gospodarczych i politycznych. Uchwała zatwierdzająca 3 letni plan inwestycyjny i wytwórczy staje się podstawowym drogowskazem w naszej pracy nad odbudową gospodarczą Polski.

Dobrze świadczą o sesji, że mimo znacznych różnic między poszczególnymi stronnictwami ustawa budżetowa i plan trzyletni zostały uchwalone jednogłośnie.

Z tej wysokiej trybuny pragnę jeszcze raz wobec całego świata podkreślić, że kwestia, nie podlegająca żadnej dyskusji, sprawa, która zdoła skupić wszystkie podstawowe warstwy naszego społeczeństwa, jest wola niezłomna narodu polskiego do utrzymania, zagospodarowania i obrony naszych ziem zachodnich i naszych granic na Odrze Nysie, Bałtyku (burzliwe długotrwałe oklaski).

Cała Izba jednogłośnie uchwaliła przedłożony preliminarz budżetowy rządu na r. 1946 i plan odbudowy gospodarczej narodu.

Wszystkie kluby poselskie zgodnie podkreśliły wielkie znaczenie przedłożonych projektów. Jest koniecznością aby tej jednogłośnie w słowach odpowiadała jednogłośnie w czynach. Wydaje mi się, że pozytywny stosunek, jaki obrady naszego parlamentu wykazały wobec tych decydujących uchwał jest równo-

Izba przeszła do głosowania. Wniosek komisji zatwierdzono. Następnie KRN zatwierdziła szereg dekretów o znaczeniu kulturalnym.

Końcowe obrady

Poza tym KRN zatwierdziła dekret o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych oraz dekret o państwowym instytucie wydawniczym.

Dłuższa dyskusja wywiązała się przy zatwierdzeniu dekretu o utworzeniu głównego biura kontroli prasy.

W dyskusji m. in. zabrał głos Premier tow. Osóbka-Morawski w celu udzielenia wyjaśnień. Premier przyznał, że na skutek szerokiego rozbudowania prasy polskiej i nie wielkich kadr pracowników kontrolnych prasy, mogą się zdarzać pomyłki. Premier uważa, że gdyby przedstawiciele PSL zamiast negocjować ten urząd, który jest potrzebny, zwracali się do rządu w sprawach, które uważają za słuszne, poskutkowało by to więcej, aniżeli wytwarzanie atmosfery negacji.

Po przemówieniu Premiera, dekret został zatwierdzony większością głosów.

Z kolei KRN zatwierdziła szereg dekretów.

Przemówienie Prezydenta

cznie aklamacją i uznaniem dla całej podstawowej polityki odbudowy, realizowanej dotychczas przez KRN. Jest jednocześnie stwierdzeniem, że kierunek rozwoju państwa wytknięty przez KRN i rząd, jest prawidłowy, że droga, którą idziemy jest właściwą i słuszną, bo nie tylko w ciągu bieżącej sesji, ale i w poprzednich obradach naszego parlamentu nikt nie wskazał innej bardziej słusznej drogi odbudowy i rozwoju gospodarczego, po której możnaby w naszych ciężkich powojennych czasach prowadzić naród.

Jeżeli istnieje zasadnicza zgodność programowa w dziedzinie ekonomii kraju, rozbieżność zasadnicza w dziedzinie polityki jest niezasadzona. Jest to elementarna zasada, potwierdzoną przez całą historię rozwoju społecznego. Oczywiście, jeżeli istnieją w społeczeństwie różne partie polityczne, to już sam fakt ich istnienia skłania je ku rywalizacji. Ale celem politycznym i organizacyjnym przywódców partii winien być przecież regulujący i wzrastające napięcie i namietność, jeśli programowe różnice gospodarcze nie wymagają bezkompromisowej i nieustępliwej walki. Oczywiście nie można być bezideowym pacytystą.

Nie można bowiem w żaden sposób pogodzić programu gospodarczego obszarnika, kapitalisty, spekulanta — z programem gospodarczym robotnika, chłopca, czy inteligenta pracującego. Ale przecież my wszyscy, członkowie tego dostojnego zgromadzenia mówimy o sobie jako o reprezentantach świata pracy, głosimy przecież o sobie z dumą, że jesteśmy bojownikami demokracji, że walczymy o zapewnienie człowiekowi pracującemu przodującego miejsca w społeczeństwie. Dlatego też, należy gruntownie rozważyć czym można wyłomaczyć tę sprzeczność przy ustalaniu zasadniczych i decydujących o naszej rzeczywistości planów gospodarczych zacięciem i

z jakim pewną część członków tej Izby ustosunkowała się do polityki obecnej państwa, które musi realizację tych planów gospodarczych zabezpieczyć.

Jedno tylko czuję się w obowiązku oświadczyć przy tym dla uniknięcia wszelkich nieporozumień w przyszłości. Nie zwracamy się i nie potrzebujemy niczyjej pomocy z zewnątrz w rozwiązaniu naszych spraw wewnętrzno-ustrojowych (burzliwe długotrwałe oklaski). Naród polski ma pod tym względem przeszło tysiącletnie doświadczenie historyczne i potrafi sobie radzić w tych sprawach nie gorzej od naszych przyjaciół sojuszników czy sprzymierzeńców, którzyby mieli ochotę prowadzić nas za rączkę i pokazywać najlepsze wzory demokracji (oklaski).

Ze swej strony gotowi jesteśmy poradzić wszystkim niepowołanym opiekunom, aby zechcieli skupić się na własnych sprawach i kłopotach społecznych i politycznych, zamiast wtrącać się do naszych. A jeśli znajdą się u nas politycy czy ugrupowania, którym tego rodzaju postawa nie odpowiada, to osoby takie, czy grupy, naród nasz potraktuje tak, jak na to zasługuje — znajdują się oni poza naszą społecznością. (Burzliwe oklaski.)

Ku zjednoczeniu narodu

Chcę wierzyć, że wszystkie partie polityczne z tą samą jednogłośnie, z jaką deklarowały swoje pozytywne stanowisko, i z jaką głosowały za naszymi planami gospodarczymi, postarają się plany te zrealizować. Udział w realizacji planów narodowych będzie najlepszą płaszczyzną do wykazania swej legitymacji, swego prawa do udziału w kierowaniu państwem.

W ciągu ubiegłych 3 lat KRN dobrze zasłużyła się Ojczyźnie, wytyczając dotychczasową linię rozwojową naszego odrodzonego państwa demokratycznego w duchu jak największego podniesienia woli i znaczenia w państwie ludu pracującego, robotników, chłopów i pracowników umysłowych. (Długie oklaski.) Nie wątpimy, że naród polski będzie i nadal kroczył po tej prostej i jasno wytkniętej drodze, ku szczęśliwemu jutrze. Tylko na tej drodze można urzeczywistnić nasze podstawowe żądania polityczne, jakie KRN wysunęła już na pierwszym swym posiedzeniu plenarnym — jak najszerze zjednoczenie narodu.

Czasy, które przeżywamy, są czasami przełomowymi, giną w nich stare i rodzą się nowe formy ustrojowe. Trzeba, abyśmy od kierowników i przywódców naszego życia i układu politycznego wymagali większej wnikliwości w wartości, bodźce i przyczyny, kształtujące naszą nową rzeczywistość.

Akcja wyborów, w okres których wstąpiłimy — pomimo namietności i sporów winna do pomocy w rozwiązaniu tych wielkich zadań, jakie stoją dziś przed narodem polskim — winna dopomóc stabilizacji politycznej i do normalizacji stosunków w Polsce. Nie rozdrabniać i nie osłabiać, lecz jednoczyć i wzmacniać siły narodu — oto jedyna słusna i zbawienna zasada, w myśl której kroczyliśmy skutecznie dotąd, na wezwanie i pod kierownictwem KRN w odbudowie naszego kraju i w kształtowaniu zębów naszego odrodzonego państwa!

Po przemówieniu posłowie urządzili Prezydentowi olbrzymią owację. Obrady zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.

MIROSLAW BEZLUDA.

Z powrotną falą na zachód

Powieść współczesna

59

— Dobrze! Naradzimy się i zadecydujemy, a tymczasem, mój kochany, pomówmy o innych sprawach. Przede wszystkim mam dla ciebie list od Broni. Ciesz się, gdyż kobieta o niczym innym nie myśli, jak tylko o tobie. Obsypywała mnie pytaniami, że rady sobie dać nie mogłem, i prawie wyłącznym tematem rozmowy w domu jest osoba Józka. Ty zaś, niewdzięczniku, nie umiesz tego ocenić i tylko o osiedleniu mówisz, a o niej nawet nie wspomnisz.

— „Kociół kotłowi przygaduje, a sam smoli” — wtrącił stary, ale Stefan nie odpowiadając na docinek, pod jego adresem wypowiedziany, mówił dalej:

Mam także dla ciebie od niej paczkę, w której są rozmaite frykasy, dla swego przyszłego zięcia przez teściową przygotowane. — Mówiąc to wybiegł do drugiego pokoju i powróciwszy, wręczył mu list i paczkę.

Józek zapomniał na chwilę o sprawach osiedleńczych i zabrał się szybko do czytania listu. Obserwując go teraz uważnie, można było zauważyć, co twarz jego odzwierciedlała, stosownie do odczytywanej treści listu. To raz malowała się na niej radość, zadowolenie, to znowu ciekawość, lub podniecenie. Czasami przystawał w czytaniu, jak gdyby zastanawiał się nad czymś, lub sobie coś przypominał, a odnalazł-

szy w pamięci to, czego szukał, czy jego biegły po piśmie dalej.

Od czasu do czasu przeczytał jakieś zdanie Stefanowi, to zaśmiał się, to znowu zażartował, a skończywszy czytać, powiedział:

— Kochana dziewczynka z tej Bronki!

— Czuję, że będzie ślub... — odpowiedział Stefan.

— Zamiast żenić mnie, pokaż naprzód ty, jak to się robi, a potem może znajdziesz naśladowcę.

— Pokażę ci wkrótce, zobaczysz, że myślę o tym poważnie, dowodem tego jest Sonia, która razem ze mną tu przyjechała...

— Sonia... tu?...

— Tak. Przywiozłem ją, bo po co dziewczynisko miało się tam tułać, po cudzych kątach?

Teraz Stefan opowiedział przyjacielowi o swej rozmowie z Sonią, o powziętej decyzji względem niej, potem o spotkaniu z Dziurdzińskim, o wycieciu na Pomorzu i o wszystkim, co przeżywał od czasu swego wyjazdu.

— Tak, panie Józku, przyjechał, przywiózł sobie narzeczoną. Ale niech się żeni! Czas na niego... Im wcześniej, tym lepiej. Będzie prędzej domu pilnował i o rodzinie myślał...

— Wiesz, jak mnie ojciec z matką przez okno z Sonią zobaczyli, to pewni byli, że idę z Jadźką...

— Zupełnie! Wykapana Jadźka! Ale też wyszukał sobie... wyszukał i pewnie w korcu maku podobniejszej by nie znalazł — powiedział stary.

— No, a gdzież Sonia?

— Poszła widocznie z matką, która pokazuje jej nasze gospodarstwo i chce ją z nim zaznajomić.

— My co dopiero przyjechalimy. Nie dłużej, jak dwie godziny temu. Zjedliśmy, pogadaliśmy, ja z ojcem zostałem, a one wyszły... ale zaraz wrócą.

Czerwiński poszedł tymczasem do drugiego pokoju, wyjrzał przez okno i wróciwszy powiedział:

— A gdzie mogłyby być jak nie w sadzie. Mamusia poszła poczęstować córunię jabłuskami i gruszczkami.

Wyszli z domu i udali się do sadu. Sonia próbowała owoców i z ożywieniem rozmawiała ze swoją przyszlą teściową.

Józek przywitał się z Sonią i po krótkiej rozmowie o Broni, podróży i o tym jak się jej te strony podobają, wrócił znowu do Stefana.

Sonia, która w życiu nie zaznała przyjemności przebywania w gronie najbliższych krewnych, przypomniała sobie minione lata dziecięce, gdy znajdowała się przy swojej matce, hen, daleko za górzyskim Uralem.

Oglądając obecnie każde drzewko, wzrokiem głąskała każdą gałąź jabłoni, sliwy czy gruszy, które wspaniałą zielenią poily jej wzrok. Oglądała krzewy malin, porzeczek i agrestu, które pracowite ręce Czerwińskiej doprowadziły do porządku i gospodarności Czerwińskiej porównywała do pracowitości swej matki.

Sonia wsparta o ramię Stefana przyglądała się wszystkiemu, rzucając projekty swej pomocy tu na przyszłość.

Ponieważ Stefan przybył do domu właśnie w niedzielę, więc utartym zwyczajem, jak każdej niedzieli, zaczęli się do niego schodzić ci, z którymi żył, a którzy z nim kilka miesięcy temu tu przybyli.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Otwarcie Targów w Poznaniu

W Poznaniu nastąpiło otwarcie jesien-
nych Targów Poznańskich pod hasłem
„Odzież i Dom”. Uroczystości zapoczą-
tkowało otwarcie gospody targowej —
hotelu turystycznego na 300 pokoi.

Następnie reprezentant. Ministra
Aprovizacji i Handlu dyr. Departamen-
tu Rynca dokonał przecięcia symbolicz-
nej wstęgi, otwierając targi jesienne.
Dyr. Rynca podkreślił, że obecne targi
są wynikiem harmonijnej współpracy
sektora spółdzielczego, państwowego i
inicjatywy prywatnej oraz są dowodem,

że społeczny wysiłek może zrodzić na
gruzach nowe życie.

Stoiska targowe zajmują jeden z
głównych pawilonów dawnej Powszech-
nej Wystawy Krajowej, wzdłuż ulicy
Roosevelta, który został odbudowany od
fundamentu. Dorobek swój reprezentu-
je ogółem 204 wystawców, jak: więk-
szość Central Zbytu Ministerstwa Prze-
mysłu, Izby Przemysłowo-Handlowe
Warszawy i Poznania oraz inne.

Reprezentowany jest również sektor
inicjatywy prywatnej. Wszystkie stoiska

urządzone są z gustem i smakiem. Wy-
kresy, tablice orientacyjne i porównaw-
cze, pozwalające zorientować się w ol-
brzymim wroście produkcji wszystkich
branż w latach 1945 i 1946 roku uzupeł-
niają bogate ekspozycje.

Polska jako państwo morskie rozbudowuje maklerstwo okrętowe

Gdańsk (ZAP). Izba Przemysłowo-
Handlowa w Gdyni na zlecenie Depar-
tamentu Morskiego Ministerstwa Żeglu-
gi i Handlu Zagranicznego reaktywowa-
ła przedsiębiorstwa usług portowych i
ich zrzeszeń branżowych. Zostały stwo-
rzone związki branżowe w tej dziedzinie,
a wśród nich Polski Związek Maklerów
Okrętowych. W statutach swoich de-
finiują one ściśle czynności zawodowe
i precyzują kwalifikacje którym musi
odpowiadać makler okrętowy. Wchodzi
w to czynności opieki nad statkami w
czasie jego wejścia, postoju i wyjścia z
portu (klarowanie), zawieranie umów
przewozowych w transporcie morskim i
pośrednictwo w zawieraniu umów ubez-

900 milionów zł wyniosły w sierpniu zakupy funduszu aprowizacyjnego

Biuro Funduszu Aprovizacyjnego zakupiło
w miesiącu sierpniu br. na wolnym rynku, zbo-
ża, mąki, mięsa, jaj i dorszy na uzupełnienie
aprowizacji świata pracy za kwotę złotych
907.950.598.—

Stan zatrudnienia i wartość produkcji przemysłu kluczowego na Ziemiach Odzyskanych

Dane za m. lipiec 1946 r.

Zdajemy sobie sprawę jak wielki po-
tencjał przemysłowy w ogólnej gospo-
darce państwowej przedstawia sobą te-
ren Ziemi Odzyskanych. Uprzemysłowie-
nie w wielu dziedzinach w stopniu znacz-
nie wyższym od terenów Polski Central-
nej, Ziemi Odzyskanej i ich produkcja
zawsze wywołała największe zaintereso-
wanie. W pierwszym okresie odbudowy
podawaliśmy niejednokrotnie imponują-
ce osiągnięcia przy odbudowie i urucha-

mianiu zakładów. Dziś stan ten uległ
pewnej stabilizacji, część zakładów sko-
masowano — produkcja nabiera swego
normalnego toku.

Mimo to rozwój przemysłu na Z. O.
jest stały, a dowodem tego są sprawo-
zdania miesięczne przez nas publikowa-
ne. Oto jak kształtowała się wartość
produkcji i stan zatrudnienia w przemy-
śle kluczowym na Ziemiach Odzyska-
nych w lipcu br.:

CZP	Ilość zakł. czyn.	Produkcja*	zatr- dnie- nych	Zapotrzebowa- nych wykw. n.wykw.
Chemiczny	36	7.035.000	7248	3596
Cukrowniczy	6		5432	2300 4200
Drzewny	94	1.575.000	a) 4770	545 128
Elektrotechniczny	13		b) 1754	
Energetyczny	77	32.890.750	11556	1500
Hutniczy	27	7.835.000	12477	1428 148
Mat budowlanych	70	10.320.000	13943	2322
Metalowy	77	7.016.990	c) 13881	
Papierniczy	40	6.350.000	5872	5750 600
Skórzany	44	7.000.000	2602	470 132
Węglowy	81	129.300.000	82452	4836 115
Włókienniczy	181	8.938.000	43547	3000 323

Uwagi: *) Wartość produkcji podana wg cen z 1937 r.

a) CZP Drzewnego wobec braku materiału sprawozdawczego — dane z ub.mie-

siąca.

b) CZP Elektrotechnicznego — jak wyżej

c) CZP Metalowego dane dotyczą 69 zakładów

Cyfrы umieszczone w zestawieniu ma-
ją charakter orientacyjny i tak też na-
leży je użytkować. Wynika z nich, że
wartość produkcji w lipcu, w porówna-
niu z produkcją czerwcową wzrosła o
około 15 milionów zł., osiągając sumę
218.260.740 zł.; uruchomiono w tym mie-
siącu siedem zakładów — trzy przemy-
słu hutniczego, trzy materiałów budowla-
nych, jeden przemysłu papierniczego.
O stałym rozwoju świadczą liczby za-
trudnionych. Dla przykładu podamy, że
np. podczas gdy w czerwcu br. w prze-
mysle kluczowym na Ziemiach Odzyska-
nych zatrudnionych było około 120.000
pracowników fizycznych Polaków, to w
lipcu ta cyfra wzrosła do 135.108 ludzi,
czyli o 15.000 ludzi.

Niezwyczajnie żywotną jest kwestia za-
trudnienia Niemców. Niejednokrotnie
omawialiśmy już tę sprawę. Obecnie

podajemy możemy nowy fakt, świadczący o
postępie akcji zastępowania Niemców
— pracownikami polskimi. Przykładem
będzie tu Dolno-Sląskie Zjednoczenie
Przemysłu Konfekcyjnego we Wrocławiu.
31 października 1945 r. w Zakła-
dach Zjednoczenia zatrudnionych było
1717 osób, w tym 917 Niemców, w stycz-
niu stan ten uległ niewielkiej poprawie,
gdyż na 1 lutego 1946 r. na ogólną liczbę
1871 zatrudnionych — Niemców było
769.

Na 1 sierpnia 1946 r. ilość zatrudnionych
wzrosła do 3.659 osób, tymczasem
Niemców pracowało — 19 (mechanicy
maszyn do sycia i farbierze). W sto-
sunku do ogólnej liczby zatrudnionych
wynosi to 0,5% — w ten sposób zakoń-
czono akcję repolonizacyjną w tym
Zjednoczeniu. (Kn).

Plan odbudowy gospodarczej w myśl uchwały KRN

Zważywszy, że dotychczasowe wysiłki ca-
łego Narodu i osiągnięte wyniki w zakresie od-
budowy gospodarstwa narodowego oraz doko-
nanie reformy ustroju gospodarczego i społecz-
nego pozwalają na realizację systemu planowe-
go kierownictwa i planowej działalności w
gospodarstwie polskim.

Krajowa Rada Narodowa ustala zasadę dzia-
łania w gospodarstwie narodowym w oparciu
i w ramach Narodowych Planów Gospodar-
czych.

Narodowy plan gospodarczy jest ogólnym
planem gospodarstwa polskiego. Obejmuje on
wszystkie plany szczegółowe i wytyczne dla
wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa
narodowego.

Sektor państwowy pracuje według planów
gospodarczych, mających charakter aktów
prawnych, wydawanych przez uprawnione
władze państwowe.

Sektor spółdzielczy pracuje według włas-
nych planów gospodarczych, sporządzonych
zgodnie z wytycznymi, wynikającymi z Naro-
dowego Planu Gospodarczego.

Sektor prywatny pracuje w ramach określo-
nych dróg aktów prawnych, a jego działalność
regulowana jest przez zarządzenia polityczno-
gospodarcze, oparte na wytycznych Narodowe-
go Planu Gospodarczego.

Pierwszym Narodowym Planem Gospodar-
czym jest Plan Odbudowy Gospodarczej, obej-
mujący okres od 1 stycznia 1946 do 31 gru-
dnia 1949.

Krajowa Rada Narodowa ustala następują-
ce zasady Planu Odbudowy:

I. ZADANIA GŁÓWNE

Zadaniem gospodarstwa polskiego w okresie
Planu jest podniesienie poziomu stopy życio-
wej mas pracujących powyżej poziomu przed-
wojennego. Zadanie to zostanie osiągnięte
przez wyrównanie szkód wojennych, scalenie
gospodarstwa Ziemi Dawnych i Odzyskanych
realizację zasad nowego ustroju gospodarczego,
zmiany struktury gospodarczej i przeprowa-
dzenie pełnej repatriacji Polaków.

II. SCALENIE GOSPODARSTWA

W okresie Planu scalenie Ziemi Odzyskanych
z Ziemią Dawną winno być w pełni prze-
prowadzone.

Scalenie ma polegać na możliwie równo-
miernym rozmieszczeniu ludności w miastach
i wsiach Ziemi Dawnych i Ziemi Odzyskanych,
na stworzeniu harmonijnej całości przemysłowe-
go aparatu produkcyjnego, na stworzeniu
podobnych warunków w produkcji rolnej, oraz
na związaniu Ziemi Dawnych i Odzyskanych
jednolita siecią komunikacyjną.

Zagadnienie scalenia gospodarczego uwzględ-
nione być musi we wszystkich planach szcze-
gółowych, a przede wszystkim w planie ludo-
ściowym, który objąć winien sprawy przed-
dziej z Ziemi Dawnych na Odzyskane.

III. STRUKTURA GOSPODARSTWA

Okres, objęty Planem, stanowi pierwszy
 etap przebudowy struktury gospodarczej Polski
 w kierunku zwiększenia udziału przemysłu i
 usług produkcji dochodu narodowego Polski.

Odbudowa przemysłu i rzemiosła winna za-
 pewnić pełne zatrudnienie ludności wiejskiej

oraz stworzyć podstawy do likwidacji przelud-
nienia rolniczego wsi i do stałego absorbowania
przerostu naturalnego w przyszłości.

W związku tym odbudowa rolnictwa winna
być prowadzona przy założeniu osiągnięcia w
przyszłości właściwego stosunku kapitału i rąk
roboczych w indywidualnych gospodarstwach
rolnych.

IV. WYKONANIE PLANU

1. Konsumcja.

Poziom konsumcji rosnąć powinien w ciągu
całego okresu Planu tak w sumach ogólnych,
jak w procentach dochodu społecznego, przeznac-
zonego na konsumcję oraz wartości konsumcji
indywidualnej na głowę ludności.

Precyzyjny poziom konsumcji na głowę ludo-
ności powinien w trzecim roku Planu osiągnąć
a w ostatnim — przewyższyć poziom z r. 1938.
Zadaniem Planu na tym odcinku powinno być
dążenie do wyrównania krzywdzących różnic
przedwojennych w poziomie konsumcji poszczę-
gólnych grup i warstw społecznych i różnych
części kraju.

Skład konsumcji ulec powinien znacznym
zmianom; w szczególności nastąpić winien
wzrost spożycia artykułów przemysłowych oraz
usług.

Spożycie artykułów rolniczych (żywności)
osiągnąć na poziomie z r. 1938 z przesunięciem
wewnętrznej struktury.

Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiąza-
ne w ramach, koniecznych dla utrzymania cią-
głej zdolności pracy ludności drogą sprawiedli-
wego podziału istniejącego zapasu, oraz odbu-
dowy i budowy pomieszczeń mieszkalnych.

Rozwiązanie w sensie wyrównania różnic
pomiędzy poszczególnymi regionami i środkami
będzie zrealizowane w okresie następnego Na-
rodowego Planu Gospodarczego.

2. Produkcja rolna.

W zakresie produkcji rolnej dążyć należy
w pierwszym rzędzie do likwidacji odłogów co
powinno być osiągnięte w roku 1948. Stałe
zwiększanie się produkcji rolnej winno zapewnić
poza nielicznymi artykułami samowystar-
czalność żywnościową Polski począwszy od
zbiorów 1947 roku.

Produkcja rolna na głowę ludności w r. 1949
winna przewyższyć poziom produkcji rolnej
roku 1938.

Wekarnik produkcji rolnej na głowę ludo-
ści w roku 1949 winien wynosić 110 (przy pod-
stawie przeciętnej z lat 1934-1938 = 100).

Ogólną tendencją Planu będzie zwiększanie
udziału produkcji zwierzęcej i upraw przemy-
słowych.

3. Produkcja przemysłowa.

Produkcja przemysłowa winna dążyć przede
wszystkim do podniesienia podaży dóbr kon-
sumcyjnych. Zakres produkcji dóbr wytwór-
czych powinien być określony potrzebami apar-
atu produkcyjnego dóbr konsumcyjnych oraz
potrzebami eksperta. Należy produkować także
dobra wytwórcze, które dają najszybsze efekty
produkcyjne i przyczyniają się do przewyżc-
zenia wąskich przekrojów w zakresie czynni-
ków produkcji.

(Dokończenie w najbliższym numerze)

Są książki,
które nie wymagają
szumnej reklamy

"NORYMBERGA"
K. MALCUZYŃSKIEGO

ukazała się nakładem
SPÓŁDZ. WYDAWN.
"WIEDZA"



Kronika

— Apteka pod Łabędziem, pełni w bieżącym tygodniu nocny dyżur.

— „Uwodziciel” — sensacyjny film amerykański — już tylko kilka dni na ekranie kina „Orzeł”.

— Na odbudowę Fary. Wezwana p. Rotnicka z ul. Curie Skłodowskiej, nr. 15, przez pana Rezmę z ul. Mickiewicza nr. 20, wzywa do dalszego kucia łańcucha na odbudowę Fary, numery: 12, 13, 14, 17, 18 z ul. Curie Skłodowskiej.

— Na kościół w Tarpnie. Wezwana przez ob. Wypychową Antoninę, ob. Burczyńska Anna wpłaca 100.— zł. i wzywa: Roleradową Helenę, ul. Toruńska, Brzezińską Jadwigę, Malogrobłowa 1.

Z okazji „Dnia Spółdzielczości”

wydawnictwo nasze „Głos Pomorza” i „Ziemia Malborska” przygotowują na ten dzień specjalny numer.

Ogłoszenia do odnośnego numeru, który wyjdzie w znacznie zwiększonym nakładzie i objętości, przyjmujemy tylko do czwartku, dnia 28 bm. - godz. 12.

Z ruchu wydawniczego

— „Tygodnik Gospodarczy” ukazuje się w Poznaniu, Administracja, Księgarnia, Wilak, Poznań, Kantaka 10. Prenumerata 100.— zł. kwartalnie. „Tygodnik” omawia źródłowo zagadnienia z dziedziny gospodarczej. Numer bieżący (38) zawiera następującą treść:

Targi poznańskie wchodzą w obrót. — Zagadnienie świadków i biegłych w postępowaniu podatkowym. — Zaopatrzenie przedsiębiorstw przemysłu prywatnego w surowce. — Rachunek prywatny a wynik działalności w przedsiębiorstwach o osobowości fizycznej. — Handel zwierzętami rzeźnymi i mięsem. — Karty rejestracyjne. — Państwowy Plan Inwestycyjny a Przedsiębiorcy Prywatni. — Zaopatrzenie przedsiębiorstw w surowce. — Rejestrowanie samochodów. — Nowelizacja prawa przemysłowego. — Rada Gospodarcza Ziemi Lubuskiej. — Zmiana rozkładu jazdy. — Sprzedaż towarów poniemieckich.

Polski balet Parnella

Z doświadczonego występu baletu Parnella w Grudziądzu zelektryzowała dosłownie dużą część mieszkańców naszego miasta. I nic dziwnego. Boć nie kto inny jak Parnell zdobył złoty medal na Olimpiadzie, nikt inny jak właśnie Parnell rozstrawił szeroko imię Polski. To też chęć obejrzenia baletu była powszechną. — Chcieli go zobaczyć ci, którzy ze względu na swój młody — podówczas — wiek, nie widzieli go dotychczas, jak nie mniej ci, którzy przed wojną go znali, a dziś chcieli sprawdzić również jego poziom. — Ośmielamy twierdzić, że zawod nie spotkał ani jednego ani drugiego. Balet Parnella jest naprawdę na wysokim poziomie artystycznym i gdyby dziś wyjechał za granicę, cel swój propagandowy spełniłby całkowicie.

Z uznaniem odnieść musimy się również do grudziądzkiej publiczności teatralnej, która ma wyrobiony smak artystyczny (prócz jednego wieczoru recytacji Łukaszewicza, gdzie wówczas zachowano się kompromitująco) i żywo reaguje na piękno. Bo ocenić artystę i piękno tańca, to nie łatwa rzecz. — A jednak widzieliśmy, że sala na każdy numer reagowała żywo i całym trąfnię, — to znaczy od entuzjazmu do szczerego uznania.

Program występu składał się z trzech części. — W pierwszej części ujrzeliśmy tańce ludowe.

Odtworzenie tańca ludowego nie jest rzeczą łatwą. Posiada on bowiem tyle pierwiastków charakterystycznych, że jedno małe przeszarżowanie a zamierzanie wywołać może całkiem inny efekt. — Tańce ludowe w wykonaniu baletu Parnella, tchnęły głębokim wycuciem danego regionu, co nadawało im właśnie moc i siłę. Specjalnie wypukła się to w „Weselu” który to numer wykonany został przez cały zespół prawdziwie po mistrzowsku.

W części drugiej odtworzono przeważnie treść muzyczną tanców Liszta, Chopina, Bizeta, aranż. przez Z. Wichlera. Tutaj na czoło wysunął się utwór „Ave Caesar” w wykonaniu mistrza Parnella, do muzyki S. Wróblewskiego. Pomysł tego utworu, który przedstawia jeźdźca na kwadrydzie, był naprawdę godny uznania, wykonanie zaś, wprost cudowne. — Przy tym wszystkim jednak, na najwyższe uznanie zasługuje rytm. Rzadko w którym baletcie tak precyzyjne zgranie następu-

Utworzenie Rady Koordynacji Lecznictwa

W ubiegłym tygodniu, pod przewodnictwem prezesa Miejskiej Rady Narodowej, tow. Zarzyckiego, odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, na którym dokonano — w myśl zalecenia Ministerstwa Zdrowia — wyboru Rady Koordynacji Lecznictwa. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, wygłoszone zostały następujące referaty:

1. Znaczenie Rady Koordynacji Lecznictwa i praca Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego — dr Płatek.

2. Praca i zadania Szpitala Miejskiego — dr Rudziński.

3. Koordynacja Lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej — dr Kuźnier.

Referaty miały na celu zapoznanie zebranych ze stanem higieny i zdrowotności mieszkańców miasta Grudziądza z zamierzonymi na przyszłość i wytycznymi dla powstającej Rady.

Referaty opracowane były bardzo dobrze i zawierały wiele cennego materiału, który posłużył do szerokiej nad nimi dyskusji.

Przed wszystkim dowiedzieliśmy się, że 30 procent chorych Szpitala Miejskiego, to mieszkańcy powiatu grudziądzkiego, których gminy nie regulują należności, wobec czego zaległości z tego tytułu wynoszą dla Szpitala Miejskiego około 100.000 zł.

Mimo starań administracji Szpitala, należności powyższych nie udało się zlikwidować.

Biorąc pod uwagę fakt zamiaru uruchomienia przez powiat szpitala w Łasinie, red. Nowiński uczynił zastrzeżenie co do celowości tego projektu, wychodząc z założenia, że powinniśmy raczej dążyć do podniesienia poziomu Szpitala Miejskiego, który całkowicie obsługuje powiat, a nie rozdrabniać naszej energii żywotnej; nie ulega kwestii, że szpital powinien być nie tylko w miastach, lecz także w miasteczkach, a nawet w gminach. Będzie to wtenczas stan idealny, a do tego daleką mamy drogę. To też na razie musimy do sprawy podchodzić tak, jak tego wymaga nasze położenie gospodarcze. Nie mniej ważną jest rzecz brak lekarzy. Trudno, żeby Szpital w obsadzie jednego czy nawet dwóch lekarzy, mógł spełniać swoje zadanie. Niech zaidzie konieczność zwołania konsylium, szpital taki staje wówczas wobec przykrego dylematu.

Na wywody red. N. zareagowali przedstawiciele powiatu w osobach mgr. Stencła i dr Wróblewskiego. Zwłaszcza ostatni zareagował co najmniej w dziwny sposób, zaznaczając Bogu ducha winnemu przewodniczącemu, że tendencyjne prowadzi zebranie, lekarzom zaś, że tendencyjne wygłosili referaty. Poza tym p.

dr Wróblewski zakwestionował kompetencje zebrania mieszania się do spraw lecznictwa w powiecie.

W poważny i kulturalny sposób wy tłumaczono dr Wróblewskiemu, że tak nie jest, gdyż zebranie nie zwołane zostało celem dokonania wyboru Rady Koordynacji Lecznictwa — i nazywa ta mowa sama za siebie. Żadna dziedzina życia społecznego nie wiąże się tak ściśle pomiędzy mieszkańcami powiatu i miasta, jak właśnie lecznictwo i z tego założenia wychodząc, zebrani mieli nie tylko prawo, lecz obowiązek nią się zająć.

Po ożywionej dyskusji dokonano wyboru Rady w następującym składzie:

ZE SPORTU

Lekkoatletyka grudziądzka stale wzrasta

Niepotrzebny zgrzyt przed rozpoczęciem mistrzostw miasta.

Mineły pierwsze powojenne mistrzostwa lekkoatletyczne miasta. Przeszło 30 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie, a żeby walczyć o primat w lekkiej atletyce grudziądzkiej. Znalazła się garstka chętnych, którzy na wiosnę rozpoczęli swą pracę i dzięki swemu niezamordowanemu samozaparciu stanęli dziś w pierwszych szeregach nie tylko Grudziądza, ale i Pomorza.

I dziś niesposób pominąć milczeniem sprawy przygotowania boiska. Otóż w sobotę około godz. 15 przybyło kilku sędziów na boisko, chcąc przystąpić do wymiarzenia boiska. Niestety bieżnie nie były wylane. Podobny stan zastał organizatorzy w niedzielę przed mistrzostwami miasta. Boisko nie było w najmniejszym stopniu przygotowane do zawodów. Skutkiem tego nie odbyły się sztafety oraz biegi 200 i 400 m. Częściowo sędziowie sami przygotowali skocznię oraz tory. Nie może chyba nikt się tłumaczyć, że nie mu niewiadomym było, że zawody takie miały się odbyć. Ukazały się trzykrotne notatki w prasie. Zresztą goniec wyraźnie oświadczył, że chętnie byłby wylał bieżnię, ale sam nie był w stanie. Uważamy, skoro Zarząd Miejski opłaca pracownikom, to zakrawa na skandal, żeby boisko na zawody, urządzane przez Radę WF, nie było wogóle przygotowane. W tym wypadku należy stwierdzić, że jest to wyraźne zlekceważenie tej gałęzi sportu, która naszemu miastu przyniosła największe sukcesy na terenie krajowym i, zaznaczamy z akcentem, że także w przyszłości będzie przynosić.

Z zadowoleniem patrzymy na opracanie boiska miejskiego, gdzie będziemy nareszcie gospodarzami, a wówczas podobne wypadki nie będą miały miejsca.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach są następujące:

Panie: 60 m — 1) Gawrońska (GKS) 8,2 sekund; 2) Gburkówna (Sparta) 8,3 sekund; 3) Felska (GKS) 8,4 sek.
100 m: 1) Gawrońska 13,4 sek.; 2) Gburkówna 13,6 sek.; 3) Felska 13,8 sek.
Skok w dal: 1) Gburkówna 4,61 m; 2) Felska 4,35 m; 3) Murawska (Orleń) 4,31 m.
Skok wznwyż: 1) Gburkówna 1,32 m; 2) Felska 1,27 m; 3) Wollszlegierowa (Sparta) 1,22 m.
Kula: 1) Felska 8,06 m; 2) Gawrońska 7,04; 3) Święcka (GKS) 6,73 m.
Dysk: 1) Gawrońska 22,27 m; 2) Felska 21,10 m; 3) Sikorska (Orleń) 20,78 m.
Panowie: 100 m — 1) Zelewski (Sparta) 12 sek.; 2) Kubera (Orleń) 12,1 sek.; 3) Wilkosz (Orleń) 12,3 sek.
800 m: 1) Kubera 2.16,2 min.; 2) Zelewski 2.25,4 min.; 3) Markowski (Sparta) 2.27,6 min.
3 km: 1) Kubera 10.50,6 min.; 2) Kawalkowski (TUR) 12.18,4 min.; 3) Cywiński (TUR).

1) Przedstawiciel MRN. 2) przedstawiciel PRN. 3) przedstawiciel Prezydenta — członek Zarządu Miejskiego. 4) przedstawiciel starosty — członek Wydz. Powiat. 5) Naczelnik Wydz. Zdrowia Zarządu Miejskiego. 6) Dyrektor Szpitala Zarządu Miejskiego. 7) Naczelnik Lekarzy Ubezpieczalni Społecznej. 8) Lekarz Powiatowy. 9) Prezes Zw. Lekarzy Koła Grudziądza dr Wyrwicki. 10) przedstawiciel PCK. 11) Naczelnik Wydz. Budowlanego. 12) przedstawiciel prasy. 13) Komendant Miejski MO i 14) przedstawiciel Powiatowej Rady Związków Zawodow.

Streszczenie referatu lekarza miejskiego i dyrektora szpitala zamieścimy w następnych numerach, gdyż są one ciekawe, a tym samym interesują szerszy ogół społeczeństwa.

MKS GRUDZIĄDZ MISTRZEM POMORZA DRUŻYN MILICYJNYCH

W dniach od 20—22 bm. na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa Pomorza MKS-ów. Wielki sukces w tak wielkiej imprezie odniosła młoda drużyna MKS Grudziądza, która zarazem zdobyła mistrzostwo Pomorza. W piątkowym spotkaniu w piłkę nożną pomiędzy MKS Grudziądza a MKS Włocławek zwyciężyli wysoko grudziądzanie 10:1 (2:1). Dnia następnego grudziądzki MKS gromił MKS Inowrocław 18:0 (14:0). Najpiękniejsze spotkanie odbyło się w niedzielę pomiędzy dwoma rywalami — Bydgoszczą i Grudziądzem. Bydgoski MKS, który składał się z graczy „Brdy” i „Polonii”, nie mógł się przeciwstawić pięknie w tym dniu grającej drużynie Grudziądzkiego MKS. Wynik tego spotkania brzmi: 3:3 (2:1), a wie tym samym zdobył Grudziądź mistrzostwo Pomorza.

W dniach od 28 bm. do 6 październ. drużyna MKS Grudziądź bronić będzie w Warszawie barw Pomorza w ogólnopolskim turnieju piłki nożnej Milicyjnych Klubów Sportowych. Zawodnicy wyjeżdżają do Warszawy w pełnym składzie, zatem spodziewać się możemy dalszych sukcesów na arenie ogólnopolskiej.

WARSZAWA—ŚLĄSK 2:2 (1:0)

Międzymiastowe zawody piłkarskie Warszawa-Śląsk o puchar śp. Józefa Kaluży, rozegrane w Chorzwie, zakończyły się wynikiem remisowym.

KRAKÓW—POZNAŃ 3:1 (2:0)

Rewanżowe spotkanie pomiędzy powyższymi reprezentacjami przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie krakowskiej.

NOWY REKORD ALEXA JANY

17-letni pływak francuski Alex Janj pobije rekord świata na 200 m stylem dowolnym, przebywając dystans w czasie 2:05,4 minut. Poprzedni rekord należał do mistrza Ameryki Billy Smitha i wynosił 2:06,2 minuty.

SIEWNIK i parnik sprzedam, Słowackiego nr. 11, m. 3. (606)

ZAMIENIĘ 4 pokojowe mieszkanie, przy ul. Poniatowskiego 1, na 2 wzgl. 3-pokojowe w śródmieściu, Zgłoś. Młyn, Grudziądź, ul. Młyńska 1. (601)

MASZYNE DO PISANIA kupi kancelaria parafii św. Mikołaja w Grudziądzu. (120)

PODRÓŻUJĄCY z branży spożywczej na Grudziądź, potrzebny. Zgł. pod nr. 274.

ROLNICY! Kupujemy stale wszelkie ilości kapusty dla naszej kaszarni, placąc cenę dzienne. Powiatowa Spółdzielnia RH „Sopotomoc Chłopska”, Grudziądź, ul. M. Focha nr. 12. (10)

ODWOLUJĘ posadzenie o przywłaszczenie roweru, rzucone na Święcką, Ciechońska.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Brodnica, na nazwisko Witkowski, Albin, Grudziądź, Grobłowa 15. (600)

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną nr. 1969 na nazwisko Hibner Bronisława. (605)

+

Dnia 20. września 1946 r., rozstała się z tym światem, moja kochana żona, nasza najukochańsza mamusia i siostra,

Sp. Aniela Łazarska z Mazikowskich

przeżywszy 45 lat, o czym zawiadania w nieutulonym smutku pogrążona

RODZINA

Grudziądź, we wrześniu 1946 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25. bm., o godz. 14.30 z kościoła szpitala miejskiego.

KUPIĘ psa-wilka, młodego rasowego, Kościuski 15, m. 1. (602)

KUPIJĘ stale cukier. Wytwórnia pierników i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądź, św. Wojciecha 24. (2030)

E 07900 Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacz. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyjno zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane